

czwartek, 28.08.2025

29 sierpnia, piątek Wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzciciela

Wspomnienie męczeństwa Jana Chrzciciela

Jan Chrzciciel jest jedynym świętym, w przypadku którego Kościół czci zarówno jego urodziny (24 czerwca – w uroczystość jego narodzenia) i 29 sierpnia – we wspomnienie jego męczeńskiej śmierci. Był ostatnim prorokiem Starego Testamentu.

Był jedynym synem kapłana Zachariasza i Elżbiety, krewnej Najświętszej Maryi Panny. Jego cudowne narodzenie i posłannictwo zwiastował Anioł Gabriel Zachariaszowi, kiedy ten sprawował w świątyni swe funkcje kapłańskie. Jan urodził się sześć miesięcy przed narodzeniem Chrystusa. Bardzo wcześnie, może już w dzieciństwie, Jan udał się na pustynię. W piętnastym roku panowania cesarza Tyberiusza rozpoczął swą misję poprzednika i zwiastuna Zbawiciela. Czynił to na pustkowiu, nad Jordanem, w Betanii, później w Ainon niedaleko Salim. Zjawienie się Jana i jego wystąpienia odbijały się szerokim echem po Palestynie i okolicznych krajach. Sprawiała to wiadomość, że oczekiwany Zbawiciel już pojawił się na ziemi. Jan prowadził pokutniczy i pustelniczy tryb życia. Chrzcił wodą ciągnące do niego tłumy. Ochrzcił również Jezusa.

Upomniał Heroda z powodu jego grzechu

Zainteresował się nim także władca Galilei, Herod II Antypas. Być może sam Jan udał się do niego, by rzucić mu w oczy: „Nie wolno ci mieć żony twego brata”. Rozgniewany władca nakazał go aresztować i osadzić w twierdzy Macheront. W czasie uczyty urodzinowej pijany król pod przysięgą zobowiązał się dać córce Herodiady, Salome, wszystko, o cokolwiek poprosi. Ta po naradzie z matką zażądała głowy Jana Chrzciciela. Zginął ścięty mieczem.

Obraz włoskiego malarza barokowego Caravaggia przedstawia scenę z w Ewangelii Marka . Poważony na ziemię przez półnagiego oprawcę święty za chwilę zostanie pozbawiony głowy. Jego twarz wyraża spokój i świadomość ofiary. Obok kata stoi brodaty mężczyzna wskazujący prawą ręką na misę trzymaną przez służącą. Jest on wykonawcą polecenia Heroda Antypasa, który za namową Herodiady kazał zgładzić Jana i dostarczyć jego głowę żonie. Pomiędzy służącą z misą i przełożonym kata stoi przerażona, stara kobieta, która obejmuje twarz rękoma. Kompozycję obrazu uzupełniają i zamykają dwie głowy więźniów, którzy przez zakratowane okno przyglądają się scenie. Wymowa obrazu jest przygnębiająca, święty przyjmuje nieuchronność losu, którego nic i nikt nie jest w stanie zmienić. Dzieło powstało w 1608 i znajduje się w oratorium konkatedry świętego Jana w Valletcie na Malcie.

źródło: <https://misyjne.pl>